

Na zaproszenie duńskiego ministra spraw zagranicznych Knud Boerge Andersena udał się 12 bm. z wizytą oficjalną do Danii minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. (PAP)

### POSIEDZENIE SEJMU PRL

## O zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży

Wczoraj o godzinie 9.00 Marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa otworzył plenarną sesję. Wśród posłów — Edward Gierek. W ławach Rady Państwa — jej członkowie z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem. Na galeriach przeznaczonych dla publiczności — młodzież.

Minutą milczenia uczciła Izba pamięć tragicznie zmarłego Wiesława Ocieplki, posła na Sejm, ministra spraw wewnętrznych.

W pierwszym punkcie porządku obrad sprawozdanie Komisji Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Oświaty i Wychowania o rządowym projekcie uchwały „O zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski” przedstawił izbie pos. Stanisław Ciosek (PZPR).

Powiedział on, że mało jest problemów o tak doniosłym znaczeniu dla przyszłości kraju jak wychowanie młodego pokolenia. Odpowiedzialny jest za to cały naród. Dobrek VII Plenum KC PZPR wytyczył podstawowe kierunki sejmowej uchwały i programu działań rządu, zawarte w projekcie uchwały wskazujące na wszystkie dziedziny wychowania młodzieży i dają wyraz potrzebom koordynacji frontu wychowawczego. Jednolity program wychowawczy realizowany harmonijnie przez instytucje socjalistycznego państwa i ognia szerokiego frontu społecznego jest najważniejszym warunkiem wychowania i samowychowania młodzieży.

S. Ciosek zwrócił uwagę na ważną rolę, jaką w realizacji tego programu przypada systemowi oświaty, nauczycielom i pedagogom. Podkreślił, że zgodnie z zapowiedzią zawartą w programie rządu w latach 1973/74 w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych wdrażany będzie do prak-

tyki jednolity program wychowania socjalistycznego. Boga-ty jest również program zamierzeń rządu dotyczący szkolnictwa wyższego.

W kształtowaniu postaw i charakterów młodzieży wiele zależy od zakładu pracy. Z samej istoty socjalizmu traktującego pracę jako jedną z wartości naczelnych, wynika uzna-nie wychowania przez pracę za fundament kształtowania osobowości.

Kluczowym ogniwem w wychowaniu młodzieży jest rodzina. Stąd tak wielką wagę przywiązuje się w projekcie uchwały i programie rządu do umacniania i rozwijania jej wychowawczych funkcji.

Charakterystyka projektów uchwały oraz programu rządu w dziedzinie wychowania młodzieży — stwierdził mówca — wskazuje na kompleksowe, wszechstronne podejście do zagadnień wychowania młodzieży oraz przygotowania jej do życia społecznego i zawodowego. Cechą obydwu dokumentów jest potraktowanie młodego pokolenia jako integralnej części naszego społeczeństwa.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR, pos. Zdzisław Żandarowski podkreślił, że ogromne, pozytywne zmiany jakie zaszły w sytuacji młodzieży w ciągu blisko 30 lat istnienia Polski Ludowej.

O rozwoju Polski w nadchodzących dziesięcioleciach decydować będzie zespolenie walorów ideowych i społecznych socjalizmu z rewolucją naukowo-techniczną. Do tych przed-wszystkiem zadań trzeba przygotowywać młodzież. Wychowanie socjalistyczne wymaga przyswojenia naukowej wiedzy o społeczeństwie, o doświadczeniach i perspektywach naszego narodu oraz prawi-dowościach współczesnego rozwoju ludzkości. Jednolity program wychowawczy powinien stać się najszerszą, pa-triotyczną platformą aktywności wszystkich Polaków.

Właściwie o problemach szkoły i nauczyciela, Z. Żandarowski poinformował, że jesienią br. Komitet Centralny PZPR rozpatrzy kompleksowe założenia dalszego rozwoju szkoły polskiej, które następnie w formie projektu odpowiednich decyzji zostaną przedłożone przez rząd Sejmowi. Mówca podkreślił konieczność dalszego podnoszenia rangi zawodu nauczycielskiego, rolę rodziny i zakładu pracy w procesie wychowania.

Należy w szkołach i uczelniach nadać odpowiednią rangę ruchowi przodownictwa w nauce, zaś w przemyśle, budownictwie i w gospodarstwach rolnych — doskonalić i rozwijać ruch współzawodnicztwa pracy, otaczać opieką

Dokończenie na str. 2

Omówienie wystąpienia premiera P. Jaroszewicza w Sejmie zamieszczamy na str. 2.

Jutro  
10 stron  
w sobotnim wydaniu „Głosu Wielkopolskiego” zamieścimy m. in.

- „Słowa uczą — przykłady pociągają” relacja z dyskusji nad raportem o stanie oświaty;
- Co o tym sądzicie nt „Urlop z rodziną czy bez?”
- „Zmieniający się świat” — felieton naukowy.
- Czy będziemy mieszkać w chmurach?
- Dalszy ciąg publikacji na temat dociekań naukowców w walce z rakiem.
- Opinie — polemiki — odpowiedzi pt. „Samochód młodych”
- Ciekawi ludzie — ciekawe sprawy.

Cena 1 zł

### Rozmowy polsko-mongolskie

W Ulan Bator odbyły się rozmowy przedstawicieli ministerstwa handlu zagranicznego Polski i Mongolii na temat aktualnych i perspektywicznych problemów polsko-mongolskiej współpracy gospodarczej. Ugodniono m. in. rozszerzenie wymiany handlowej.

### Posiedzenie Rady MBI

11 kwietnia w Moskwie odbyło się kolejne posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego. Rada postanowiła utworzyć w ramach MBI specjalny fundusz, z którego kredytowane będą przedsięwzięcia w dziedzinie pomocy gospodarczej i technicznej dla krajów rozwijających się.

### Stosunki Francja-DRW

AFP powołując się na źródła oficjalne, poinformowała w czwartek, że Francja i Demokratyczna Republika Wietnamu postanowiły podnieść swe przedstawicielstwa generalne do rangi ambasad.

### Rokowania CSRS-NRF

W czwartek w Bonn rozpoczęły się dwudniowe rozmowy między delegacjami Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, dotyczącej stosunków CSRS — NRF. Delegacji CSRS przewodniczy wice-minister spraw zagranicznych

Jirzi Goetz, delegacji NRF — sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Paul Frank. Jak podaje agencja CTK, w rozmowach zostanie wyjaśniona przede wszystkim pozycja NRF wobec Dyktatu Monachijskiego, który dotychczas utrudniał normalizację stosunków między CSRS, a NRF.

### F. Jonas przyjął O. Winzera

Prezydent Austrii F. Jonas przyjął w czwartek ministra spraw zagranicznych NRD O. Winzera, który przebywa w Austrii.

PAP RADIO-INE-WE-TELEFONEM  
RADIO-INE-WE-TELEFONEM-PAP  
INE-WE-TELEFONEM-PAP  
TELEFONEM-PAP  
PAP-INE-WE-TELEFONEM  
PAP-INE-WE-TELEFONEM-PAP

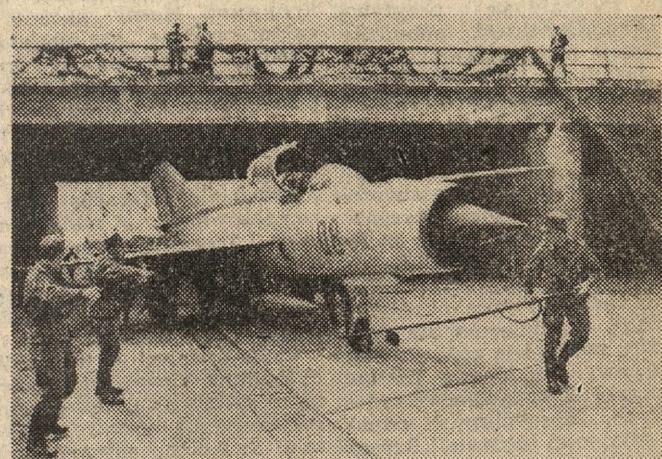
### Xuan Thuy w Bukareszcie

Sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, minister bez teki w rządzie DRW, Xuan Thuy przybył w czwartek do Bukaresztu, na zaproszenie KC RPK.

### Prezydent Meksyku w Moskwie

Na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego w czwartek przybył do Moskwy z wizytą oficjalną prezydent Meksyku, Luis Echeverria Alvarez. Na lotnisku Wnukowski powitał go przewodniczący Prezydium

### Przed startem



Nowoczesny i skomplikowany sprzęt, którym dysponuje lotnictwo Ludowego Wojska Polskiego, wymaga najwyższych kwalifikacji ludzkich. Ważne jest m. in. wszechstronne przygotowanie pilotów do warunków bojowych. Na zdjęciu; na kilka minut przed startem.

Fot. — CAF

## 191.500 osób zwiedziło wystawę „ZSRR — kraj i ludzie”

11 bm. nastąpiło uroczyste zamknięcie zorganizowanej w Pałacu Kultury w Poznaniu przez Agencję Prasową „Nowosti” z Moskwy i Polską Agencję „Interpress” z Warszawy — wystawy fotograficznej „ZSRR — kraj i ludzie”. Wystawę otworzył 23 marca — odwiedziło ją 191.500 osób. Jest to największa frekwencja, jaką dotychczas cieszyła się ta wystawa (była eksponowana już w sześciu miastach)

Ekspozycji w Poznaniu towarzyszyły w dniach 1 i 2 kwietnia wojewódzkie eliminacje Konkursu Piosenki Radzieckiej a 7 i 8 kwietnia — Ogólnopolski Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych. Wielu zwiedzających dokonywało w księdze pamiątkowej wpisów, oceniających bardzo wysoko tę ekspozycję.

W uroczystości zamknięcia wystawy wzięli m. in. udział: kierownik Wydziału „Opagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu Marian Jakubowicz oraz konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Tałyzin.

Ogłoszono wyniki konkursu zorganizowanego dla młodzieży doznańskich szkół pt. „Moje wrażenia i refleksje z wystawy ZSRR — kraj i ludzie”. W konkursie, w którym wzięło udział 2.600 uczniów szkół średnich, pierwszą nagrodę (wyjazd „Pociągiem Przyjaźni” do ZSRR) zdobyła Renata Pizoń, uczennica LO im. M. Kasprzaka. Dwie równorzęd-

ne nagrody drugie (aparaty fotograficzne) przyznano Hannie Marcinek z LO im. K. Marcinkowskiego oraz Hannie Pawlikiej z LO im. H. Modrzejewskiej. Trzecią nagrodę (radio tranzystorowe) otrzymał Wiesław Szmyt, uczeń licealnego studium zawodowego, czwartą (fotogramy z wystawy) — Mirosław Onosko, uczeń Technikum Energetycznego.

Za aktywny udział w konkursie wyróżniono uczniów z LO im. K. Marcinkowskiego oraz LO im. H. Modrzejewskiej, a także pedagogów z tych liceów. (bran)

## N. Podgorny złoży wizytę w Afganistanie

Agencja TASS podała, że na zaproszenie króla Afganistanu, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny złoży w maju br. oficjalną wizytę przyjaźni w tym kraju. (PAP)

## Polskie wyróżnienia dla radzieckich twórców i artystów

25 znanym radzieckim twórcą i artystom minister kultury i sztuki PRL Stanisław Wroński przyznał odznaki „Za służbę dla kultury polskiej”.

Wśród wyróżnionych znajduje się m. in. znakomity kompozytor Dymitr Szostakowicz, główny reżyser w Teatrze im. Mossowieu Jurij Zawadski, światowej sławy pianista, sze-roko znany również z koncertów w naszym kraju Światosław Richter i sekretarz Związku Filmowców ZSRR, zasłużony na polu rozwoju współpracy z naszą kinematografią, Lew Kulidżanow, reżyserzy filmowi — Sergiusz Jutkiewicz (m. in. „Lenin w Polsce”) i Leonid Machnac (zrealizował m. in. razem z Ludwikiem Per-skim reportaż o Warszawie i Moskwie „Oczami przyjaciół”).

PAP

### Pogrzeb przywódców palestyńskich

## Libański protest w Radzie Bezpieczeństwa

W środę ambasador Libanu przy ONZ — Edward Ghorra wręczył przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa ONZ — Javier Cuellarowi (przedstawiciel Peru) notę protestacyjną w związku z ostatnim terrorystycznym atakiem komandosów izraelskich na Liban.

W nocy stwierdza się, że w wyniku tego ataku straciło życie 12 osób, a 29 zostało rannych. Powtarzające się akcje terrorystyczne ze strony Izraela, których celem jest Liban — stwierdza się w nocy — stanowi w istocie usankcjonowanie terroryzmu państwowego, stosowanego z premedytacją przeciw ludności libańskiej.

Nota przypomina, że w ostatnich 5 latach liczne akty terroru przeciw Libanowi ze strony Izraela potępione zostały wielokrotnie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ oraz przez postępową opinię całego świata. Celem eskalacji terroru jest eksterminacja ludności palestyńskiej i skłonienie do zrzeczenia się z należnych jej praw. Nota podaje również, że większość z 300 tys. Palestyńczyków pozbawionych ojczyzny przez terrorystów syjonistycznych w 1948 roku żyje w obozach uchodźców na terenie Libanu w biedzie, nie widząc oznak poprawy swej sytuacji.

Agencja France Presse, powołując się na źródła dobrze poinformowane w Bejrucie pisze, że Liban zażądał natychmiastowego zwołania Rady Bezpieczeństwa ONZ w związku z wtórkowym atakiem komandosów izraelskich.

W czwartek odbył się w Bejrucie pogrzeb trzech przywódców palestyńskich — Kamala Nassera, Mohameda Jussefa i Kamala Adwana — zastrzelonych przez komandosów izraelskich. W uroczystościach żałobnych wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy ludzi, a na znak protestu przeciwko izraelskim prowokacjom zamknięte zostały szkoły i sklepy w Bejrucie.

## „Stefan Batory” rozpoczął sezon

„Odświeżony” po dorocznym przeglądzie w Gdańskiej Stoczni Remontowej flagowy statek PMH „Stefan Batory”, opuścił 12 bm. Gdynię, rozpoczynając pod dowództwem kpt. Stanisława Petrusiewicza nowy sezon liniowy na trasie do Kanady.

Sezon ten zapowiada się po myślnie. W pierwszym, tegorocznym rejsie nasz transatlantyk ma zapewniony komplet pasażerów. Tak więc z powodzeniem wytrzyma on konkurencję linii lotniczych w przewozach przez Atlantyk oraz innych zagranicznych statków pasażerskich.

„Stefan Batory” ma już za sobą 4 sezony pływania pod biało-czerwoną banderą. Przez jego pokład przewinęło się już przeszło 59 tys. pasażerów, którzy są pełni uznania dla walorów statku i jego obsługi. W ubiegłorocznym sezonie statek ustanowił wszelkie rekordy, przewoząc między portami europejskimi i Kanadą ogółem 17.400 osób. (PAP)



# W ścisłej jedności praw i obowiązków

## Omówienie wystąpienia premiera P. Jaroszewicza w Sejmie

**D**obiegł końca pierwszy etap realizacji postanowień VII Plenum KC PZPR. W minionych miesiącach problematyka młodzieży znalazła się w centrum uwagi partii, rządu i opinii społecznej. Tezy programowe VII Plenum spotkały się z pozytywnym oddźwiękiem, pobudziły refleksje nad sprawami młodego pokolenia, nad złożonością problemów jego wychowania i przygotowania do pracy dla ojczyzny.

Główny motyw debaty wynika z treści i właściwości obecnego etapu socjalistycznego budownictwa, w który wkroczyliśmy realizując uchwały VI Zjazdu PZPR. Złożone zadania, które określiło mianem wychowania dla przyszłości zwiększają znaczenie zaangażowanych ideowo postaw społecznych, świadomości i inicjatywy, dyscypliny i odpowiedzialności obywateli Rzeczypospolitej.

Wszystkie te treści łączą się w jedną całość w procesie socjalistycznego wychowania młodych Polaków. Oto dlaczego partia, nadając decyzjom VII Plenum KC dalekosiężny, programowy charakter, zespółła w nich wizję „drugiej Polski” z określeniem dzisiejszych zadań w wychowaniu młodzieży, w urzędywaniu przez młodą generację swoich obowiązków w rozwoju nauki, techniki i kultury, w przyspieszonym rozwoju kraju.

Jest naszym obowiązkiem zapewnić młodzieży jak najlepszy start, przygotować możliwości kształcenia, pracy i awansu zawodowego, tworzyć coraz lepsze warunki materialne i kulturalne. Nie zmienia to jednak faktu, że sama młodzież może i powinna bardzo wiele stworzyć dla siebie własną pracą, inicjatywą, współdziałaniem w czynach społecznych. Przyszłość każdego zależy również od jego własnej postawy, od energii, z jaką urzędywiania swoje ambicje.

Wymogi współczesności oraz wysoki pulap socjalistycznych ambicji społecznych wymagają kształtowania młodych pokoleń Polaków w duchu surowych wymagań i śmiałych celów, hartu i wytrwałości, rzetelności i pracowitości, dyscypliny, uporu i aktywności w przezwyciężaniu przeszkód.

Stanowczo opowiadamy się przeciw pływaczności i jednostronności postawy konsumpcyjnej, jak również przeciw koncepcjom rozpieszczania młodzieży sztucznego uwalniania jej od trudności, stwarzania jej cieplarnianych warunków. Chcemy, aby młodzi wyrastali, odczuli nie tylko serdeczność, lecz i rozumną troskę rodziców, społeczeństwa i państwa. Troska rozumna oznacza zaś sprężenie wychowania z samowychowaniem, bezwzględna współzależność tego, co młodzi od społeczeństwa otrzymują i tego, co społeczeństwu dają, ściśłą jedność praw i powinności, przywilejów i obowiązków.

Zadania, które ujmujemy w myślowym skrócie budowy drugiej Polski, mają walor wielkiego przeżycia, wielkiego celu społecznego i osobistego polskiej młodzieży. Trzy składowe wysuwają się na czoło w wielkim zespole treści ideowo-wychowawczych. Pierwszy — to rosnące znaczenie wiedzy i kwalifikacji,

równoznaczne z obowiązkiem nauki, kształcenia, wytrwałego przygotowania się do pracy w warunkach współczesnego postępu nauki, techniki i organizacji.

Czynnik drugi — to praca, dobrze i odpowiedzialnie wykonywana. Mocny akcent w całym procesie kształtowania młodego pokolenia kładzie się na wychowanie w pracy i przez pracę. Trzeba czynić wszystko, aby cechy takie jak krytycyzm, wrażliwość młodzieży na przejawy zła i zaniechęca nie przeradzały się w rozczarowanie, malkontent i bierność, lecz stawały się bodźcem doskonalenia własnej pracy, siłą napędową zbiorowej inicjatywy „dobrej roboty”.

Czynnik trzeci — to wysoka dyscyplina zawodowa, społeczna i państwowa, określająca socjalistyczną postawę obywatela. Świadome zdyscyplinowanie nie musi być podstawowym walorem współczesnego Polaka.

Przeszłość pozostawia nam pod tym względem fałszywe schematy myślenia, poglądy sprzeczne z potrzebami czasów, w których żyjemy. Wolność wymaga bowiem ścisłego podporządkowania się normom życia zbiorowego; twórczy charakter pracy kształtuje się na fundamencie dobrze wykonywanych codziennych zadań; dyskusje wtedy tylko przynoszą pożytek, jeśli przebiegają w atmosferze bezwarunkowej gotowości do przestrzegania przyjętych ustaleń i decyzji.

Historyczną misją naszej młodzieży w sztafecie pokoleń Polski Ludowej jest wprowadzić kraj na wyżyny współczesnego rozwoju, uczynić go jeszcze silniejszym ogniwem socjalistycznej wspólnoty, jeszcze aktywniejszym współtwórcą ogólnoludzkiego postępu. Przyszłość, pomyślność i bezpieczeństwo Polski zależą od jedności i współdziałania ze Związkiem Radzieckim oraz innymi państwami socjalistycznymi, ze wszystkimi siłami postępu, wolności i pokoju na świecie. Kształtowanie internacjonalistycznej świadomości stanowi zasadniczą, integralną część składową procesów socjalistycznego wychowania.

Istota wychowawczej funkcji socjalistycznego państwa wyraża się w kompleksowym, jednolitym, wewnętrznie spójnym określeniu celów, zasad i form wychowania, w jednolitej — na gruncie wspólnego działania — rodziny, szkoły, środowisk masowego przekazu, organizacji społecznych i zawodowych w szeroki front wychowawczy.

Konstruując program działania rządu w dziedzinie wychowania młodzieży staraliśmy się, aby przed wszystkimi resortami i ogniwami administracji państwowej stawały jasne zadania, obejmujące sprawy związane z młodym pokoleniem: poczynając od ochrony macierzyństwa i rodziny poprzez pomoc rodzinom wielodzietnym o niskich dochodach — aż po pracę zawodową młodych robotników, rolników, inteligentów.

Szczególną wagę przywiązujemy do spraw kształcenia. Obecnie raport komitetu ekspertów o stanie oświaty jest przedmiotem szerokiej dyskusji, której plon znajdzie wyraz w projekcie uchwały Sejmu o systemie oświaty i wychowania. Za miarą przedłożyliśmy ją Wysokiej Izbie na sesji jesiennej. W raporcie na czoło wysuwa się powszechność wykształcenia średniego w naszym kraju. Jest to krok konieczny. O powodzeniu przedsięwzięcia w dziedzinie

nie oświaty zdecyduje wysiłek kadrowy, zapewnienie sobie wystarczającej liczby nauczycieli o wysokim poziomie przygotowania zawodowego. Mówiliśmy o tym, wnosząc na Sejm ustawę o Kartach praw i obowiązków nauczycieli.

Generalnym celem programu rządu jest stworzenie jednolitego, spójnego systemu wychowania. Oczekujemy, że każde ogniwo systemu wychowania sformułuje program, w którym sprecyzuje przypadającą mu część całości procesu wychowawczego. Powołana przy Ministrze Oświaty i Wychowania Rada do spraw Wychowania, powinna przyczynić się do wypracowania skutecznych metod koordynacji działań wychowawczych państwa i organizacji społecznych.

Główną rolę w jednolitym systemie socjalistycznego wychowania odgrywa szkoła. Najściślej związeki powinny łączyć szkołę i rodzinę. Tu bowiem zgodność ideałów i metod wychowawczych decyduje o solidności fundamentu, na którym kształtuje się charakter, osobowość i światopogląd młodego człowieka.

Rząd pragnie raz jeszcze podkreślić odpowiedzialność i niezastąpioną rolę rodziny w wychowaniu dzieci i młodzieży. Stwarzamy i będziemy stwarzać rodzinie coraz lepsze warunki trwałości, rozwoju i wychowania dzieci.

Ważne ogniwo w procesie wychowania stanowią także organizacje młodzieży.

Rząd widzi w powołanej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej ważnego sojusznika w sprawach związanych z kształtowaniem postaw obywatelskich młodzieży i będzie sięgał jej opinii w rozległej problematyce dotyczącej młodego pokolenia.

Doniosłą rolę w procesie wychowania spełnia nasze Ludowe Wojsko, otoczone szacunkiem narodu, szkoła patriotycznych postaw i wysokich kwalifikacji. (PAP)

## Czy na narty także w maju?

# Zamiecie śnieżne na południu kraju

12 bm. wystąpiły w Krakowie i na terenach górskich i podgórskich śnieżyce. Silny, porywisty wiatr, który rozpełniał chmury powoduje prawdziwy kalejdoskop pogody. Opady o ciągłym nasileniu wystąpiły także w Krynicy, Szczawnicy i Rabce. Śnieg jednak szybko topnieje. Jedynie w wyższych partiach gór, gdzie leży jeszcze spora warstwa śniegu spadło wczoraj kilka centymetrów świeżego puchu. Zdaże się więc potwierdzać zapowiedź, że nartarzy będą mieli w br. jeszcze w maju dobre warunki śniegowe w górach.

Wcześniej rano w Kielcach było wczoraj słonecznie, a krótko potem przeszła nad miastem gwałtowna burza śnieżna. Przy dodatniej temperaturze śnieg szybko topniał.

W Beskidach, wysoko w górach, panowała silna wichura wraz z zadymką śnieżną, utrudniając widoczność na szlakach turystycznych i nartarskich. Stoki górskie powyżej 800 m n.p.m. m. in. Kłimeczka, Szyndzielnia, Skrzycznego i Baraniej Góry pokryła 10-centy-

metrowa warstwa świeżego puchu, a na Babiej Górze i Pilsku spadło prawie 20 cm śniegu. Warunki nartarskie istnieją tylko w górnych częściach nartostrad Skrzycznego i Małego Skrzycznego.

Krótkotrwała, lecz silna śnieżyca nawiedziła 12 bm. w godzinach popołudniowych stolicę. Śnieg stopniał natychmiast. Na Lubelszczyźnie w czwartek rano wiały porywiste wiatry, a przed południem spadł gęsty śnieg. Było tak ciemno, że kierowcy samochodów i autobusów jeździli z zapalonymi światłami. W godzinach popołudniowych zaświeciło słońce, temperatura podniosła się do plus 7-8 st.

Po ostatnich obfitych opadach śniegu, w Karkonoszach panują bardzo dobre warunki nartarskie. Pokrywa śnieżna m. in. na Hali Szrenickiej przekroczyła ponownie metr grubości. Czynne są wszystkie nartostrady. Wiatr uspokoił się, widoczność była dobra, temperatura wahała się od minus 3 st. do minus 7 st. Wyciągi krzesełkowe były w czwartek czynne. (PAP)

W tym kontekście podjęto szeroko problem integracji pracy wychowawczej w rodzinie, w szkole i w zakładzie pracy, oddziaływania na młode pokolenie środków masowego przekazu, organizacji społecznych. Mówili o tym m. in. pos. Jerzy Kaczmarek (PZPR), Maria Łopatko (ZSL), Danuta Bartosiewicz (bezp.) i Stanisław Rostworowski (bezp. CHSS).

Szeroko dyskutowane były związki pomiędzy działalnoś-

Dokończenie ze str. 1

cią oświatową a wychowaniem. Mówił o tym szeroko pos. Jan Szczępański (bezp.). W przeciwnieństwie do stwierdzeń pos. Stanisława Stommy (bezp. „Znak”) wyraził on przekonanie, że umocnienie tzw. szkolnej zbiorczej, a także przedłużenie czasu pobytu dzieci w szkole, jest celowe i uzasadnione. Jest to element zapewnienia dzieciom równego star-

tu. Wskazując znaczenie przedstawionego Izbie projektu uchwały pos. Jerzy Szymanek — przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL — podkreślił, że po raz pierwszy w historii polskiego parlamentu Sejm pragnie w sposób kompleksowy określić obowiązki młodzieży wobec ojczyzny oraz ustalić obowiązki państwa i państwa wobec swojej młodzieży. Wyrażając pełne poparcie dla projektu uchwały J. Szymanek zapewnił, że stronnictwo aktywnie uczestniczyć będzie w realizacji uchwały.

W imieniu Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego zabrał głos pos. Henryk de Flumel. W wystąpieniu swoim skoncentrował się on na podstawowych zadaniach, stojących przed społeczeństwem i państwem w dziedzinie wychowania młodzieży. Mówca wskazał także na zadania stronnictwa w dziedzinie wychowania młodzieży, rzemieślniczej oraz rozszerzenia działalności wychowawczej wśród młodzieży małych miast.

Wszyscy zabierający w dyskusji głos posłowie wskazywali na niezwykle ważną dyskusję w tym dokumencie — nie tylko dla młodego pokolenia Polaków, ale i dla całego naszego społeczeństwa. Efektywność procesu wychowawczego jest bowiem — jak to podkreślił m. in. pos. Zbigniew Zaluski (PZPR) — w znacznej mierze zależna od tego, jaki przykład daje młodzieży dorosłe społeczeństwo.

W tym kontekście podjęto szeroko problem integracji pracy wychowawczej w rodzinie, w szkole i w zakładzie pracy, oddziaływania na młode pokolenie środków masowego przekazu, organizacji społecznych. Mówili o tym m. in. pos. Jerzy Kaczmarek (PZPR), Maria Łopatko (ZSL), Danuta Bartosiewicz (bezp.) i Stanisław Rostworowski (bezp. CHSS).

Szeroko dyskutowane były związki pomiędzy działalnoś-

cią oświatową a wychowaniem. Mówił o tym szeroko pos. Jan Szczępański (bezp.). W przeciwnieństwie do stwierdzeń pos. Stanisława Stommy (bezp. „Znak”) wyraził on przekonanie, że umocnienie tzw. szkolnej zbiorczej, a także przedłużenie czasu pobytu dzieci w szkole, jest celowe i uzasadnione. Jest to element zapewnienia dzieciom równego star-

tu. Wskazując znaczenie przedstawionego Izbie projektu uchwały pos. Jerzy Szymanek — przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL — podkreślił, że po raz pierwszy w historii polskiego parlamentu Sejm pragnie w sposób kompleksowy określić obowiązki młodzieży wobec ojczyzny oraz ustalić obowiązki państwa i państwa wobec swojej młodzieży. Wyrażając pełne poparcie dla projektu uchwały J. Szymanek zapewnił, że stronnictwo aktywnie uczestniczyć będzie w realizacji uchwały.

Wiele miejsca poświęcili posłowie przedstawieniu — skomplikowanych często — procesów adaptacji młodzieży do pracy zawodowej i społecznej. Pos. Zenon Dychtowiec (PZPR) wskazał m. in. na potrzebę przeciwdziałania takim szkodliwym zjawiskom, jak płynność kadr czy niedostateczne przygotowanie młodych pracowników do zawodu już w szkole.

Pos. Mieczysław Rakowski (PZPR) podkreślił szczególną odpowiedzialność partii w dziedzinie wychowania młodzieży. Do tych myśli nawiązał również pos. Maciej Szczępański (PZPR).

O problemach rodziny — jako podstawowego ognia procesu wychowawczego — o tym, że należy pomóc rodzicom w zdobyciu umiejętności właściwego wychowywania dzieci, tworzyć ku temu specjalne placówki mówił m. in. posłanka

Maria Mileczarek (PZPR) i Teresa Skubala (SD).

Szeroko podnoszono też — tak istotne dla młodzieży — sprawy związane z zapewnieniem młodym pokoleniu warunków odpoczynku po pracy, nauce, rozwoju sportu i turystyki. O zadaniach ruchu związkowego w tej dziedzinie mówił m. in. pos. Tadeusz Rudolf (PZPR).

Na zakończenie debaty zabrał głos prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Premier omówił węzłowe zadania w dziedzinie wychowania młodzieży i program działania rządu w tym zakresie. (PAP)

## Wicepremier J. Mitrega na terenach budowy „Poloneza” i Kaponiery

Wicepremier Jan Mitrega, który przybył na otwarcie II Krajowej Konferencji Informacyjnych w Poznaniu, 11 bm. odwiedził także w towarzystwie sekretarza KW PZPR — Alfreda Kowalskiego i przewodniczącego Prez. RN, Poznania — Stanisława Czołasa tereny budowy hotelu orbisowskiego „Polonez” oraz podziemne obiekty ronda Kaponiera, interesując się postępowaniem prac.

Wczoraj uczestnicy Konferencji obradowali w sekcjach programowych. (res)

## Sport-sport

### Hokejowe MS

## Kolejna porażka polskich hokeistów

Sroda, dwunasty dzień odbywających się w Moskwie hokejowych mistrzostw świata, rozpoczął się od słabego meczu, w którym Czechosłowacja pokonała NRF 7:2 (2:1, 3:0, 2:1).

Mecz ten był żalosnym widowiskiem, po którym oba schodzące do szatni zespoły 5000 widzów zgłaszało gwizdami. Poziom przypominał zmagania przeciwnych zespołów klubowych, grano wolno, bez chęci podjęcia walki o krzyk i zupełnie bez poletu. Czechosłowacy mieli zdecydowaną przewagę.

Obroncy tytułu mistrzowskiego zespół CSRS miał niezliczone okazje zdobycia bramek. Wczoraj Polska doznała w meczu ze Związkiem Radzieckim nie notowanej dotychczas w historii polskiego hokeja porażki 0:20 (0:6, 0:5, 0:9). Bramki dla ZSRR zdobyli: Michajłow — 7, Pietrow — 5, Charlamow, Anisim i Budonow — po 2 oraz Malcew i Jakuszew. Klęska to wielka, gdyż takiego „bagażu” bramek polscy zawodnicy jeszcze nie wywieźli z międzynarodowego meczu, tym bardziej w pojedynku na mistrzostwach świata czy Europy.

O wielkiej przewadze drużyny ZSRR świadczy ilość oddanych strzałów. Hokeiści radzieccy oddali ich 103, natomiast Polacy zaledwie 22. Bramkarz radziecki Siedelnikow musiał interweniować jednak tylko 14 razy.

| TABELA       |  | 16:0 | 90-12 |
|--------------|--|------|-------|
| 1. ZSRR      |  | 11:3 | 35-15 |
| 2. Szwecja   |  | 11:5 | 38-16 |
| 3. CSRS      |  | 6:8  | 22-28 |
| 4. Finlandia |  | 2:14 | 17-66 |
| 5. NRF       |  | 0:16 | 9-74  |
| 6. Polska    |  |      |       |

Po 23 meczach sześć pierwszych miejsc w tabeli najlepszych strzelców turnieju zajmują hokeiści ZSRR.

## Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży w boksie

Na ringu sali przy ul. Promiennej w Poznaniu rozpoczęły się III Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży w Boksie. Uczestniczy w nich rekordowa liczba 157 zawodników roczników 1955-1958. Najwięcej, bo aż 27 pięściarzy występuje w wadze lekkopółśredniej, w lekkiej zaś 22, najmniej zawodników zgłoszono w wadze półciężkiej — 6 i ciężkiej — 8. Najliczniej reprezentowane są powiaty Konin, Kalisz i Szamotuły.

Rozegrane dotychczas pojedynki eliminacyjne stały na dość dobrym poziomie, chociaż zbyt często jeszcze dominował boks siłowy. Jedyną niespodzianką zanotowano w wadze półciężkiej, w której jeden z rozstawionych pięściarzy, Marcinak z Budowlanych przegrał z Łuczakiem, Polonią Leszno.

W sobotę 14 bm. reprezentacja Polski rozegra oficjalne międzynarodowe spotkanie z reprezentacją USA. (PAP)

**LOGODA**

Zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady deszczu ze śniegiem lub deszczu. Temperatura maksymalna od 4 stopni na północy, do około 10 na południowym wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

**GŁOS WIELKOPOLSKI** — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium Marian Fiejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-08. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miękki 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959 Poznań tel. 659-18. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamodawcy nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Pre numerata: wpłaty na kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem banknotów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe



# Gospodarność przerosła planistów

Fabryk eksportujących ma my w Wielkopolsce wiele; przedsiębiorstw, z których ponad połowę wyrobów trafia za granicę — także sportowe; natomiast zakład zbudowany specjalnie dla obsługi z granicznego klienta — to już wyjątek. Jest nim Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Ponar-Komo” w Ostrzeszowie, specjalizująca się w produkcji elektromagnetycznych sprzęgów do maszyn budowlanych i różnego typu obrabiarek.

Generalnym odbiorcą tych wyrobów jest Związek Radziecki, którego olbrzymie zapotrzebowanie zadecydowało o budowie tego dużego, nowoczesnego zakładu, nastawionego specjalnie na taką właśnie produkcję.

Nasz przemysł także używa tego rodzaju sprzęgów i dotychczas trochę wytwarzał ich w kraju, a sporo importował z zagranicy. Duża różnorodność typów przy niewielkich ilościach nie stanowiła dostatecznego ekonomicznego uzasadnienia dla kosztownej bądź co bądź inwestycji — budowy specjalistycznej fabryki. Zawarcie wieloletniego kontraktu z naszym wschodnim sąsiadem zmieniło całkowicie kalkulację.

Przy ustalaniu lokalizacji, wybór padł na Ostrzeszów, gdzie sprzęgi produkowano już od 1969 roku. Decyzja okazała się trafna, a Ostrzeszów nie zawodził nadziei. W rekordowym tempie w ciągu 27 miesięcy stanęła tam kosztowna, blisko pół miliarda złotych, piękna nowoczesna fabryka, która w lipcu ub. roku rozpoczęła pracę. W efekcie produkcja sprzęgów rozpoczęła w tym mieście w 1969 roku ilością 13 000 sztuk i powiększała się do 75 000 — w 1970 roku oraz 180 000 — w 1971. w roku, ubiegłym osiągnęła już 240 000 sprzęgów.

## Będziemy robić więcej

Nowy zakład, zgodnie z założeniami inwestycyjnymi, ma produkować 350 000 sprzęgów rocznie, z czego 85 procent dla Związku Radzieckiego, a 15 procent dla kraju, i do tej wielkości produkcji obecnie się zbliża.

Już te ilości stawiają ostrzeszowską fabrykę wśród największych producentów sprzęgów w Europie, a przecież 1450-osobowa załoga nie powiększała jeszcze ostatniego słowa. Według opinii dyrektora fabryki — inż. Józefa Zaremby — bez dodatkowych większych inwestycji, głównie drogą podniesienia zmianowości, produkcję można i zamierza się podnieść do 500 000 sztuk rocznie. Oznacza to przekroczenie o blisko 50 procent planów, w których przewidziano przedtem pracę jedynie na półrocznej zmiany. Pozwoli to nie tylko na pełne zaspokojenie potrzeb krajowych, ale otworzy nowe możliwości eksportowe i umożliwi nawiązanie kooperacji z innymi krajami, szczególnie w ramach RWPG.

Sprawa nie jest oczywiście zupełnie prosta, bowiem wspólnie pracującą pod przetrzebieniem pod względem wymiarów i kształtów systemu połączeń sprzęgów z maszynami. Mimo to, już wstępne rozmowy dały pozytywne efekty.

Pierwszym dodatkowym klientem jest przemysł NRD,

którego roczne potrzeby sięgają 12 000 sprzęgów. W myśl zważanego w styczniu porozumienia, w bieżącym roku wysłana zostanie pierwsza partia informacyjna (200 sztuk). Drugim kontrahentem, z którym rozmowy przeprowadzono w lutym, jest Czechosłowacja.

## Miasto wygrało swą szansę

Ostrzeszów nie sprawił zawodu. Wygrał także swoją własną szansę. Bo czymże jest dla niewielkiego miasta właśnie taka inwestycja — nowoczesna fabryka o wysokim poziomie technologii produkcji, wytwarzająca precyzyjne, skomplikowane i cenne wyroby?

To nie tylko kilka nowych obiektów w panoramie miasta, ale przede wszystkim półtora tysiąca miejsc pracy dla wysoko kwalifikowanych fachowców, 100 nowych mieszkań w roku ubiegłym i 60 dalszych w bieżącym. Także — piękny hotel robotniczy ze 100 miejscami w jedno- i dwuosobowych pokojach, z sałką klubową, uroczą kawiarenką oraz stołówką (takiej ładnej i schludnej sali konsumpcyjnej nie powstydziłaby się niejedna kawiarnia). To także nowa szkoła, to wreszcie rozbudzenie zainteresowań i ożywienie życia kulturalnego i sportowego.

Czyż nie jest dostatecznie wymowny fakt, że realnych kształtów nabiera projekt budowania w ramach stworzonego

go już ośrodka sportowego także krytej pływalni, o której jeszcze parę lat temu młodzież ostrzeszowska nie mogłaby nawet marzyć?

## Młodzież nadaje ton

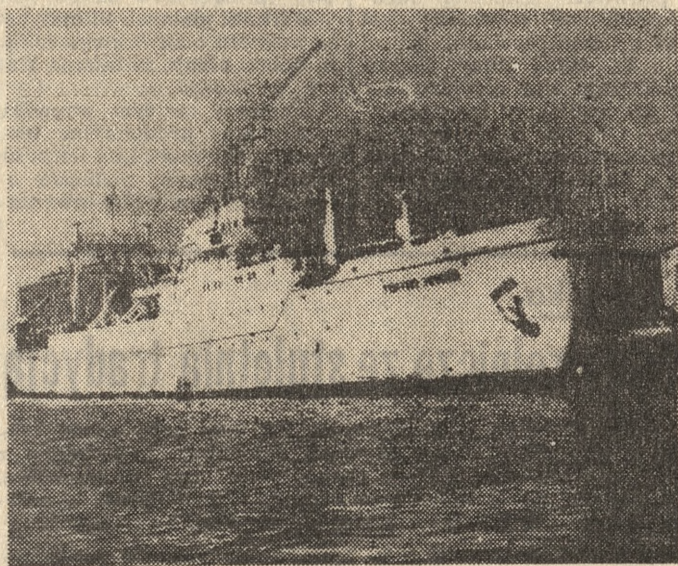
Młodzież ostrzeszowska, to właściwie odrębny temat. W młodej fabryce stanowi ona zdecydowaną większość załogi. Zakładowa organizacja ZMS znalazła tu olbrzymie pole do popisu i ma już duże sukcesy na swym koncie.

W tym, że zakład szybko dochodzi do planowanych zdolności produkcyjnych wiele zasługi ma właśnie młodzież z ZMS. Oni obejmowali patronatami najtrudniejsze odcinki pracy, oni prowadzą rywalizację pomiędzy poszczególnymi mi stanowiskami roboczymi, gniazdami obróbkowymi, liniami produkcyjnymi i całymi wydziałami, oni wreszcie szeroko fałą włączyli się do ruchu racjonalizatorskiego. 48 pomysłów zgłoszonych w zeszłym roku przez młodych racjonalizatorów i zastosowanych już w produkcji daje 1 635 000 złotych oszczędności rocznie. W tym roku, realizując zobowiązania na część V Zjazdu ZMS, młodzież zgłosiła już kilkanaście innych wniosków, których efekty nie będą mniejsze.

Widać, że w młodym, nowoczesnym zakładzie ostrzeszowskim — młodzież jest gospodarzem.

WITOLD DE MEZER

## Pływające laboratorium



Stalek naukowo-badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego — m/s „Profesor Siedlecki” powrócił z pierwszego rejsu eksploatacyjnego. Na wodach Atlantyku przebywał on trzy miesiące. Polskie pływające laboratorium naukowe zbudowane przy wydatnej pomocy FAO, zajmuje się zagadnieniami środowiska morskiego i jego wpływu na koncentrację ryb i innych żywych organizmów badaniami biologicznymi itd. Zespół naukowców „Siedleckiego” zajmuje się również zagadnieniem narzędzi i urządzeń łowczych oraz technologiami w zakresie zabezpieczania odłowów, przetwórstwa, produkcji nowych asortymentów a także badaniami i próbami nowych maszyn. Opracowuje się tu również mapy rybackie i dokumentację łowisk. Fot. — CAF

# Motoryzacyjny amok

Korespondencja własna z Jugosławii

Kiedy któregoś dnia wzięłem do reki belgradzką „Politykę” czoło pierwszej strony zajmowała obszerna informacja o katastrofie autobusu z Belgradu, w kierunku na Novi Sad, autobus jadący z szybkością 101 (!) kilometrów na godzinę wpadł na drzewo. Niemal doszczętnie się rozbił, a z jego wnętrza — jak relacjonował reporter gazety — wydobyło 6 zabitych i 57 rannych pasażerów. Przyczyną wypadku: pęknięcie opony na skutek zbyt wielkiej szybkości. Katastrofa wydarzyła się późnym wieczorem, przy dość mglistej pogodzie.

Opowiadano mi później, że w okresie od wczesnej wiosny aż prawie do schyłku jesieni każdy weekend kosztuje kilkadziesiąt ofiar śmiertelnych i setki rannych.

Niektórzy uważają, że wszystkim winien notowany od kilku lat w Jugosławii prawdziwy amok motoryzacyjny. Rocznik statystyczny wskazuje, że w 1955 roku jeździło po tym kraju 125 000 samochodów osobowych, a w 1971 było ich ponad 873 000.

Nie chciałbym twierdzić, że najczęściej w Jugosławii spotykanym samochodem jest popularna „Zastawa-750”, choć to właśnie ten pojazd zmotoryzował ów kraj, podobnie jak „Fiat-500” Włochy. Dzisiaj ambicją większości Jugosłowian — przy trwającej popularyzacji małej „fici” — jest posiada-

nie samochodu większego, wygodnego. Chętnie więc kupuje się „Skody”, „Moskwice” czy „Fiaty 125 pz” (montowane w zakładach „Zastava”) i różne typy „Fiat”-ów włoskich. Sporo jest też samochodów różnych marek zachodnich, w nie małym stopniu nabywanych przez Jugosłowian pracujących poza granicami kraju.

Cztery lata temu „Volkswagen” montowany w Sarajewie kosztował 22 000 dinarów, dzisiaj płaci się za ten sam pojazd 47 800. Zwykowały też ceny na „Zastawę”, „Fiata” i inne wozy. I chociaż samochód można kupić na raty dla amatorów ten atrybut dobrobytu to sprawa wielu wyrzeczeń i konieczność znacznych oszczędności.

Tajemnica szybkiego rozwoju motoryzacji nie leży wyłącznie w sferze produkcji rodzimej; w końcu 1971 r. wynosiła ona niespełna 120 000 sztuk.

Często własnymi pojazdami wracają Jugosłowianie z zagranicy, szczególnie z NRF, gdzie przez szereg lat pracują.

W okresie pracy gromadzi się fundusz i albo ma się właśnie ambicję przyjechać własnym samochodem do ojczyzny, albo też przesyła się pieniądze na jego zakup rodzinie w kraju.

Upowszechnienie się „czterech kółek” stwarza wiele problemów i tutaj. Główny z nich to wypadki. W ciągu zeszłego roku w ich wyniku zginęło 4000 osób a około 50 000 odniosło rany. Podstawowa przyczyna kraks to nieostrożna, brawurowa jazda, nieprzestrzeganie przepisów ruchu, a nade wszystko nadużywanie alkoholu. Siadanie za kierownicą po pijanemu stało się tu dawno prawdziwą plagą. A o skutkach lekkomyślności przestrzegają na przydrożnych drzewach i słupach wieńce zawieszane tutaj ku przestrodze żyjącym...

Sporo však utyskiwań słyszałem na temat szkolenia kierowców zwłaszcza amatorów. Tylko 12 godzin jazdy i przeładowane tematyki technicznej godziny teoretyczne — oto główny nurt szkolenia (skąd my to znamy?). A tymczasem jazda w warunkach jugosłowiańskich wymaga często szcze-

gólnych umiejętności. Zwiększa w okresach, gdy panują silne mgły, na trasach obfitujących w liczne zakręty i wzniesienia. Nietrudno o wypadek.

Mimo szybkiego postępu motoryzacji dopiero przed kilkoma laty podjęto szereg przedsięwzięć inwestycyjnych dla usprawnienia ruchu, a więc i dla poprawienia bezpieczeństwa komunikacji. W Belgradzie pobudowano w centrum podziemne przejścia dla pieszych (z ruchomymi schodami). Na wylocie z miasta — na Zagrzeb i Kragujevac — usytuowano bezkolizyjne rozjazdy w kierunku na nowe odcinki autostrad. Rozwojowi motoryzacji podporządkowuje się nie tylko układ komunikacyjny stolicy. Także innych miast, m. in. Skopje i Nowego Sadu. Poprawia się też wiele dotychczas źle utrzymanych szos, a niebawem rozpocząć ma się budowę autostrad z Suboticy do Belgradu a zatem od granicy z Węgrami na południe i Zagrzebia do Rijeki, nad wybrzeże Adriatyku. Przy stałym rozwoju turystyki, zwłaszcza zwiększającym się napływem gości z całej Europy, te przedsięwzięcia to konieczność.

Tak jak koniecznością jest porządkowanie spraw parkingowych w dużych miastach. Do Belgradu mają już zamknięty wjazd autobusy turystyczne. A i tak znalezienie miejsca na zaparkowanie pojazdu w śródmieściu trwa wiele minut. Zaś czas parkowania ograniczają automaty (1,5 godz. — 1 dinar). Jeszcze gorzej z garażami w nowych osiedlach. Mówi się o komputerowej metodzie wyliczania liczby garaży potrzebnych na przyszłość, ale z góry zakłada się, że nie każdy samochód musi mieć „dach nad głową”, tym bardziej, że budowa takich go pomieszczenia kosztuje obecnie połowę ceny samochodu średniej klasy.

Mimo wszystkich przedsięwzięć jakoś trudno ocenić, by nadebrały one za rosnącym tempem motoryzacji. Ona wyprzedza inwestycje komunikacyjne. A przecież nie tak znów odległy jest czas jeszcze intensywniejszej produkcji pojazdów. Planisci już ustalili, że sama tylko „Crvena Zastava” ma w 1976 r. osiągnąć produkcję pół miliona samochodów. I choć sporo „Zastav” zapewne zakupi zagranicą — większość pozostanie jednak na jugosłowiańskich szosach i ulicach miast.

EUGENIUSZ COFTA

## Cień optymizmu w walce z rakiem (II)

# Nadzieja w immunoterapii

Kiedy pani Mary Brown, na pozór tryskająca zdrowiem i pełną werwy gospodyni domowa z Dallas, zachorowała przed 7 laty na raka piersi, doktorzy zdecydowali się na radykalną operację, usuwając pierś wraz z całym układem limfatycznym i węzłami chłonnymi. Następnie, jak zwykle w takich wypadkach, zastosowali pooperacyjne leczenie, polegające na naświetlaniu promieniami Roentgena i gamma bomby kobaltowej.

Jednakże, kiedy przed dwoma laty pani Brown zgłosiła się ponownie z objawami nawrotu choroby, lekarze po zastosowaniu nowej serii naświetlań orzekli, że przerzuty choroby są w takim stadium, iż dalsze leczenie jest bezcelowe.

Wówczas to zrozpaczona kobieta poddała się leczeniu eksperymentalnemu — immunoterapii, polegającej na uodpornianiu organizmu przez wytworzenie w nim przeciwciał odpornościowych, odpierających atakującą chorobę. W wypadku pani Brown lekarze zdecydowali się użyć bakterii gruźlicy, zakładając, że jeśli organizm pacjentki potrafi się im skutecznie przeciwstawić, to równy opór stawia w przypadku raka.

Wkrótce po rozpoczęciu kuracji objawy chorobowe zaczęły się cofać, miejsce operowane zabiłoby się i chociaż żaden z lekarzy nie twierdzi, iż choroba jest całkowicie wyleczona, jednakże wszyscy zgadzają się, że zastosowanie immunoterapii utrzymało ją przy życiu.

Przypadek pani Brown to tylko jed-

na z dramatycznych interwencji wkraczającej do nauki i gwałtownie rozwijającej się immunoterapii — nauki o naturalnych czynnikach obronnych organizmu, która z wolna staje się potężną bronią w rękach lekarzy w ich długiej, żmudnej walce z chorobami nowotworowymi, na które tylko w br. zachorowało w USA 650 000 osób i które pochłonęły 350 000 ofiar.

Dotychczasowe tradycyjne sposoby leczenia, jak energia promienista, chemoterapia, wewnątrzstrujowe leczenie ciałami promieniotwórczymi, podawaniem choremu doustnie i w zastrzykach, jak również preparaty hormonalne i leki chemiczne dają wciąż jeszcze zbyt małe wyniki, przy czym powodują częstokroć nieodwracalne efekty uboczne, równie groźne jak same nowotwory.

W tej sytuacji immunoterapia, daleka od takiego ryzyka, wydaje się mieć dużą przyszłość. Czy spełni pokładane w niej nadzieje i stanie się naczelną bronią w walce z chorobami raka?

Być może, w niedługim już czasie otrzymamy odpowiedź na to pytanie z Centrum Badawczego Chorób Raka w Nowym Jorku, które zajmuje się kontrolą i opracowywuje metody leczenia tej choroby, wymieniając wzajem-

ne doświadczenia z pokrewnymi ośrodkami badawczymi innych krajów. Dyrektor Instytutu, dr Alan Good, który specjalizował się w dziedzinie chorób nowotworowych na uniwersytecie w Minnesota i jest autorem licznych prac naukowych i publikacji, wyraził przekonanie, iż immunologia jest kluczem nie tylko do zwalczania raka, ale i wielu innych chorób.

Osiągnięcia Gooda w dziedzinie immunologii opierają się na doświadczeniach innych badaczy, sięgających roku 1796, kiedy to angielski lekarz Edward Jenner zaszczerpił 9-letniemu chłopcu wyciąg z krosty chorej na ospę krowy w celu uodpornienia go przeciwko tej chorobie, ponieważ zauważył, że dziewczęta pracujące w dojrani i stykające się z chorymi zwierzętami, rzadko zapadały na ospę.

Odkrycia Pasteura w 1850 r. były krokiem milowym w nowo powstałej teorii, której mechanizm był jeszcze nieznany, kiedy następnie w 1891 r. amerykański lekarz William Coley po raz pierwszy miał możliwość przekonać się o dobrodziejstwach zaszczepiania pacjentom chorem na raka pewnych bakterii chorobotwórczych. Pomimo, że doświadczenia Coley'a wyprzedzały znacznie ówczesny stan wiedzy me-

dycznej, oficjalnie nie zostały uznane. Immunologia stała się wiedzą stopniowo. Istnienie przeciwciał odkryto w końcu XIX w., zaś dopiero w 1940 r. lekarze ostatecznie uznali, że wadliwe funkcjonowanie systemu immunologicznego względnie jego brak powoduje wystawienie organizmu na wszelkiego rodzaju infekcje.

W kilkanaście lat potem Australijczyk Sir Frank MacFarlane Burnet wraz z dr. Lewisem Thomasem sugerowali wzajemny związek systemu immunologicznego i powstawania raka.

Tezę o współzależności pomiędzy systemem immunologicznym organizmu i zapadaniem na nowotwory można zatem sprowadzić do tego, iż wszyscy chorujący na raka dotknięci są podobnymi zaburzeniami funkcjonowania tego systemu.

Inne studia badawcze i liczne doświadczenia potwierdzają teorię Gooda.

Para szwedzkich lekarzy Karl i Inggerd Hellstrom odkryła, że niektórzy chorzy na raka posiadają w organizmie zespoły znane jako „czynniki blokujące”, które uprzedzają system uodporniania na wypadek ataku choroby oraz czynniki „odblokowujące”, dzięki którym można będzie opracować z kolei metodę uwalniania tego systemu od czynników hamujących.

Kolejny odcinek pt. „Badacze nie ustępują” — zamieścimy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”.

## HUMOR • SATYRA





# Dalsza modernizacja leszczyńskiego zakładu

Nazwa nieco przydługawa: Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego, Zakład „Rywał” w Lesznie. Mówi się jednak w skrócie „Rywał” i wszyscy wiedzą, że chodzi o znaną z wysokiej jakości wyrobów fabrykę cukierków. Wielu lat pracy całej załogi; trzeba było, aby jakość wyrobów podnieść do światowego standardu. Dziś 40 procent rodz. jów produkowanych tu słodczy opuszcza zakład ze znakami jakości. Pomadki o egzotycznej nazwie „czaro” zdobyły dyplom w konkursie na Wiosennych Targach Krajowych 1973.

Wyroby z Leszyna otrzymały w ostatnich tygodniach w kraju, a ponadto docierają one na rynki Japonii (pierwsza partia słodkiego towaru opuściła w tych dniach Leszno), Węgry, Etiopii i Adenu. Leszczyńskie wyroby ostatnio prezentowano na wystawach w Mińsku i na Wę-

grzech i otrzymały wysoką ocenę. Te dobre opinie potwierdza stale powiększający się eksport, który w pierwszym kwartale wzrósł o 67 procent w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Trwa modernizacja zakładu. Aktualnie buduje się magazyn z prawdziwego zdarzenia. Zwolnione pomieszczenia zostaną zaadaptowane na cele socjalne, m. in. na szatnię, łazienki, świetlicę itp. Nowe maszyny zastępują stare, wysłużone. Podnosi się więc nie tylko wydajność, ale również jakość produktu. W dziale wywarek pracuje już nowy aparat. Kolejny zostanie zainstalowany w II kwartale br. zastępując cykl modernizacji tego działu. Jeszcze w tym miesiącu podejmie się produkcję drożdży na wysokowydajnym automacie importowanym z NRD. Jedną taśmę maszynową zastąpi pracę trzech dotychczas używanych agregatów. Jeszcze w roku bieżącym zakład otrzyma nowy agregat do paczkowania cukierków w woreczki foliowe na zaopatrzenie sklepów samoobsługowych. Dążeniem kierownictwa jest dojście do paczkowania 80 procent towaru. Ułatwi to ekspedycję, a handlowi sprzedaż.

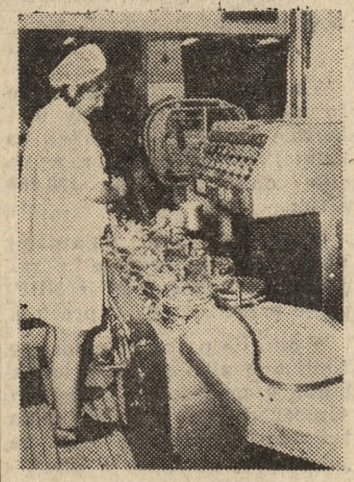
Całkowitą modernizację przejdzie również zakład przy ul. Słowiańskiej, przyjęty ostatnio od przemysłu terenowego. Będzie on produkował wyłącznie galanterię czekoladową i tzw. krówki. Po modernizacji podwoi produkcję. Aktualnie taśmy opuszczają artykuły sezonowe: czekoladowe zajątki oraz bloki. Przed zbliżającymi się świętami 20 ton zajątków znajdzie się w sprzedaży, a 6 ton bloku czekoladowego pomoże paniom domu w przybraniu świątecznych ciast.

Dzięki realizacji zobowiązań leszczyńskiej załogi „bank 30 miliardów” wzrośnie w roku bieżącym o 5 mln. zł. Dadaż one nie tylko dodatkowe ilości słodczy, ale i wprowadzą na rynek nowe asortymenty. Już podjęto produkcję drożdży słodowych, a wkrótce zacznie się wyrabiać karmelki z nadzieniem kokosowym, łyśków palmowych i kokosowych. Arty-

kuly te nie wyczerpują listy nowości, obejmujących z górą 14 pozycji, opartych wyłącznie na surowcach krajowych. Generalnym założeniem jest odstępnie od stosowania sztucznych esencji na rzecz surowców naturalnych, jak np. owoce (śliwki i jabłka) oraz zioła (słaz — wykazujący wartości lecznicze dróg oddechowych oraz mniszek, wpływający na ogólną regenerację organizmu). Zastwierdzono już technologię produkcji pięciu dalszych asortymentów. Będą to m. in. łyśki z ziarnem sezamowym lub orzechem laskowym, toffi z żurawiną oraz drożdże kawowe i kokosowe. Pomyślnie zakończono próby produkcji blok czekoladowego, którego wytwarzanie oparto na specjalnych surowcach. Zastosowano m. in. kakao, produkowane przez poznańską Goplanę.

Działalność leszczyńskiego „Rywala”, już wkrótce poszerzy nowy, nietypowy dla tego rodzaju placówki, rodzaj usług. W przyszłym roku rozpocznie się budowę zakładu produkcji części zamiennych maszyn i urządzeń na zaopatrzenie krajowego przemysłu cukierniczego.

Tak więc już w niedalekim czasie Leszno wzbogaci się o zakład, który nie tylko zapewni nowe stanowiska pracy, ale również umocni pozycję w rzędzie miast przemysłowych. (za)



Na zdjęciu: pracownica Gertruda Majer obsługuje agregat, formujący cukierki typu „migap”. Fot. — H. Kamza

## Przyczynek

### Grozą palcem

Przy ulicy Dworcowej w Szamotułach mieści się Przychodnia Leksarska do której udają się mamy ze swymi pociechami po poradę. Czasem bardziej chore dziecko musi być transportowane różnymi środkami lokomocji, najczęściej taksówkami.

Sęk jednak w tym, że przed Przychodnią znajduje się zakaz postoju dla pojazdów, który uniemożliwia do starczenie chorego dziecka wraz z opiekunami pod sam budynek. Takszy się więc dziecko przez spory kawałek ulicy do lekarza, zamiast wygodnie dojść z taksówką.

Jeśli zaś któryś z kierowców „nie zauważy” zakazu postoju, służyła porządkowa grozi mu palcem, przymyka oko, a na to „przestęstwo”. Gdyby utworzono przed Przychodnią chociaż mały zjazd z warunkiem postoju tylko na czas wyjścia chorych z taksówką, nie potrzeba byłoby grozić, ani przymykać oka. (mr)

Dziś muzyka Szwajcarii: 14 Wieści, 15.00 Piosenki — wspomnienia T. Faliszewskiego; 16.05 Zapisów wydawcy — Lew Szumian — gawęda; 16.15 Sonety splewane; 16.30 „Trzeci koncert na grupie i orkiestrę” zespołu Deep Purple; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tortilla Flat” — ode. 25 pow.; 17.15 Mój ma gnetofon; 17.40 „Troche polskich słów”; 18. Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tyłko na hiszpański; 19.05 Pow. w wyd. dźwię. — „Nedziny”; 19.35 Muzyka piosenki; 20.05 Wiersze au torki — J. K. Pawlusiak; 20.35 Ilustrowany Tygodnik Rozrywki; 21.00 Opera G. Verdiego „Don Carlos”; 22.00 Gwiazda siedmiu wieców — Marvin Gaye; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Poetki angielskie XIX wieku — Christina Rossetti; 23.05 Kone. tylko dla melomanów — Pascal Rogée; 23.50 Śpiewa Michel Mallory.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

## ODPOWIADAMY

P. P. Borek. — Pobieranie przez właściciela budynku czy administratora jakiegokolwiek odstępnego za wynajmowanie mieszkania nie ma żadnego prawnego uzasadnienia, tak w przepisach kodeksu cywilnego jak i prawa lokalowego. (641)

Zdzisław S. Cerekwica. — Prawo do urlopu wypoczynkowego przysługuje pracownikowi dopiero po przepracowaniu 1 roku. Z tytułu powołania pracownika do odbycia zasadniczej służby wojskowej, nie przysługuje w zasadzie żaden urlop okolicznościowy. (428)

A. Ch. Wołoszyn. — Art. 133 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewiduje, że rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych na dziecko, które nie jest w stanie samodzielnie utrzymać się. Podjęcie zaś i kontynuowanie studiów wyższych nie zezwala w zasadzie na samodzielne utrzymanie się. (441)

PIĄTEK — PROGRAM I: 9 — Z serii: „Alfred Hitchcock przedstawia” — film „O trzy żony za dużo”; 9.55 — „Geografia (kl. VI)”; „Pojezierze Pomorskie”; 10.55 — Wychowanie techniczne (kl. VII—VIII); „Elektrotechnika na co dzień”; 11.55 — Chemia (kl. VIII); „Szkło”; 12.45 — TTR — Chemia, 1.8; „Reakcje utleniania i reduk-

## TELEWIZJA

# Jedyna w Polsce wylęgarnia ryb

Od wielu lat w rejonie konińskich jezior prowadzi się eksperymenty z hodowlą ryb ciepłolubnych — głównie z amurem i tołpygą. Jeszcze obecnie trudno się wypowiadać na temat wyników eksperymentu, ale jedno jest pewne, że amur doskonale spełnia rolę naturalnego czyszciciela dna, gdyż żywi się on roślinnością która przy retencji wód przegrzanych rozrasta się szczególnie szybko. Ponadto jest to gatunek ryby o szczególnie szybkim przyroście wagi. Do chwili obecnej nie udało się jednak osiągnąć naturalnego tarła. Problem zostanie rozwiązany z chwilą uruchomienia nowoczesnej sztucznej wylęgarni ryb w Gostawie.

Jest to jedyny tego rodzaju obiekt w Polsce i jeden z niewielu w Europie. Przy jego budowie wykorzystano

doświadczenia specjalistów radzieckich. Wylęgarnia będzie też placówką badawczą, nowoczesną i odpowiednio wyposażoną. Kierownik Ośrodka Zarybieniowego Ryb Ciepłolubnych w Gostawie, Jan Kałacki zapewnia, że o ile obiekt zostanie oddany z początkiem maja, to jeszcze w tym roku wyprodukuje się narybku na ogólną kwotę 50 milionów zł.

Daje to pewne wyobrażenie o mocy produkcyjnej ośrodka. Amur będzie tu zapładniany za pomocą iniekcji. Będzie się również czuwać nad wylęgiem i rozwojem narybku, aż z wyprowadzeniem go do naturalnych akwenów i stawów hodowlanych.

W niedalekiej przyszłości wybuduje się w pobliżu Konińa około 200 ha stawów hodowlanych, co pozwoli na rozwinięcie szerokiej hodowli amura i karpia dla celów konsumpcyjnych. Miejmy więc nadzieję, że Wielkopolska jeszcze zasłynie z bogactwa ryb nie tylko w wodach, ale również na stole.

Gostawicka sztuczna wylęgarnia w dużym stopniu zaspokoi zapotrzebowanie na narybek wszystkich większych ośrodków hodowlanych w kraju — a nawet przewiduje się produkcję na eksport. (sw)

## Z Obornik

### Nasiona dla RSP

Kontraktacja upraw nasien była dominującym tematem niedawnej narady kierowników produkcji rolniczej w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych powiatu obornickiego. Prym w tej dziedzinie wiodą właśnie RSP i państwowe gospodarstwa rolne.

Na 4500 ha upraw nasien, aż 3920 hektarów przypada na gospodarstwa społeczne. Wysoka wartość materiału siewnego w dużej mierze zależy od obszaru uprawy. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PPRN dąży więc do zwiększania arealu w gospodarstwach wielkotowarowych, zwłaszcza w spółdzielniach produkcyjnych. Do produkujących nie tylko w powiecie obornickim, ale i w całym województwie, należy RSP Nieśwawa i Kowanowo.

Zwłaszcza ta ostatnia może się poszczycić nieładą sukcesem: w ub. roku spółdzielcy z Kowanowa sprzedali Centrali Nasiennej 1300 kg siewnej seradeli, a trzeba zaznaczyć, że jest to jedna z tzw. trudnych upraw. Gospodarstwa spółdzielcze dysponujące polami o dobrej strukturalnej glebie, mogą jeszcze wykorzystać pomysły koniunktury i zakontraktować uprawę traw nasiennej. Warunki glebowo-klimatyczne powiatu obornickiego rokuja dobre plony, zwłaszcza trawy kępki.

Plantatorzy, w tym wypadku spółdzielnie produkcyjne mogą osiągnąć podwójną korzyść: wysokie dochody pieniężne oraz dobrą paszę dla inwentarza. (jz)

## W Środzie

### Uniwersytet robotniczy działa

Po przeszło półrocznej przerwie wznowił ostatnio w Środzie Wlkp. działalność Uniwersytet Robotniczy (UR) przy Zarządzie Powiatowym ZMS. Przede wszystkim będzie się tu prowadzić szkolenie ideowo-polityczne młodzieży kół ZMS z terenu powiatu, a od maja br. także kursy: języka angielskiego oraz przygotowawcze do technikum mechanicznego. Obecnie odbywa się zorganizowany przez UR łączny z Ogniskiem TKKF przy ZMPG „Stomil” w Środzie — kurs żeglarski. (rk)

## Z Kórnik

### Kółko rolnicze ze stuletnią tradycją

Kółko Rolnicze w Kórniku ma już poza sobą ponad 100-letnią działalność. Liczy około 50 członków. Większość z nich to właściciele małych gospodarstw lub działkowicze. Działalność Kółka Rolniczego cechuje stała dążność do osiągnięcia lepszych wyników hodowlanych i uprawowych.

W oparciu o wnioski z ubiegłorocznej kampanii żniwnej ustalono np. nową formę rozdziału maszyn: wprowadzono mianowicie system brygadowy, który ma zapewnić pełne ich wykorzystanie, zapobiec pustym przebiegom itp. Utworzono też dwa zespoły mechaniczno — uprawowe, które przyjmą z Międzykółkowej Bazy Maszynowej lepszy sprzęt, operując nim w kilku

„przydzielanych” im gospodarstwach.

Członkowie kółka podjęli wiele zobowiązań produkcyjnych, dotyczących m. in. zwiększenia hodowli trzody chlewniej o 80 sztuk oraz utrzymania stanu pogłowia bydła na dotychczasowym poziomie, po usunięciu 20 sztuk zagrążonych. W ub. roku sprzedano 516 tuczników i 32 sztuki bydła, co z arealu 407 ha stanowi znaczną liczbę. Wyprodukowano około 66 tys. litrów mleka, przekraczając o ponad 7 tys. litrów ilość z roku 1971. W bieżącym roku przekroczo no plan kontraktacji z 90 na 108,67 ha. Ze zbiorów ubiegłorocznych sprzedano 2042 kw. zboża, tj. 23 kw. z każdego zakontraktowanego ha.

Wszyscy członkowie Kółka Rolniczego pogłębiają systematycznie wiedzę fachową na je sienne-zimowych kursach, prowadzonych przez służbę rolną i weterynaryjną oraz Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny w Sielinku, który przynosi na teren powiatu wypracowane u siebie metody upraw. Metody te wprowadza się na szerszą skalę w wytypowanym gospodarstwie tzw. wdrożeniowym na poletkach doświadczalnych. W tym samym gospodarstwie demonstruje się również rolnikom udoj mechaniczny, składanie kiszzonek, parowanie ziemniaków, nowoczesne opryski, działające równolegle z wysiewem itp. Przebudowuje się tutaj także stare, niefunkcjonalne pomieszczenia, modernizując je w miarę posiadanych środków finansowych i materiałów budowlanych. (sn)

## zawszą o wszystkim

### MŁODZIEŻOWE PATRONATY

MIĘDZYCHÓD. Przedstawiciele organizacji młodzieżowych (ZMS, ZSMW, ZHP) objeli patronaty nad zagospodarowaniem jeziora miejskiego i przebudową Rynku w Międzychodzie (ZMS), modernizacją i ulepszeniem dróg w powiecie (ZSMW) oraz nad zieleniami w mieście i powiecie (ZHP). (now)

### NOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

KALISZ. Przy ul. Obozowej powstaje nowe przedsiębiorstwo „Instal”. Obecnie załoga Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa buduje magazyny. Zakontraktowanie budowy obiektu produkcyjnego nastąpi w najbliższych miesiącach. „Instal” rozpocznie swą działalność produkcyjną jeszcze w bieżącym roku. (tk)

### KONSERWACJA URZĄDZEN WODNYCH

OSTRÓW. W powiecie ostróskim zamierza się w tym roku poddać zabiegom konserwacyjnym 328 km rzek i kanałów, co kosztować ma ponad 3 mln zł. Wyremontowanych będzie również 10 mostów i 12 zastaw dla piętrzenia wody. Prace prowadzić będzie Przedsiębiorstwo Konserwacji i Eksploatacji Urządzeń Wodno — Melioracyjnych w Gostawie. (rj)

### GROMADA BĘDZIE BUDOWAĆ

WRZEŚNIA. Ekspozytura Powiatowa Ogólnopolskiej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” w Wrześni od dłuższego już czasu starała się o uzyskanie terenów pod budowę nowego lokalu. Obecnie powiatowe władze polityczne i administracyjne wyznaczyły odpowiednią lokalizację przy ul. 22 Stycznia. (ksl)

### AKTYWNI ORMO-WCY

UJŚCIE. Samodzielna jednostka ORMO przy Hucie Szkła w Ujście jest obecnie produkującą wśród 58 jednostek powiatu chleba. 14 jej członków poświęca największą uwagę zabezpieczeniu mienia społecznego, zapewnieniu porządku. Tamtejsi ORMO-wcy mają też osiągnąć w realizacji czynów społecznych. Ostatnio np. wyremontowali po godzinach pracy pomieszczenia dla siedziby placówki w Ujście. Funkcję komendanta jednostki pełni Henryk Pawłowski. (bop)

## W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 11—19 „Odbudowa Zamku Królewskiego” i „Szlak orlich gniazd”.

## KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Renard Czajkowski, soliści: Jerzy Jaroszewicz (fortepian), Janusz Greber (recytacje).

## RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7 sto lic; 8.35 Muz. rejs; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 A w kurpiowskiej puszczy — graja i śpiewają zespoły pieśni i tańca z Kurpi; 10.08 Melodie trzech kontynentów; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 Muz. migawki festiwalowe; 11 Jazz w poludnie; 11.25 Refleksy; 11.30 Film bez wizji — „Kobieta i mężczyzna”; 12.20 Muz. ludowa; 12.30 Kone. żywcem; 12.50 Nowe głosy w polskiej polience; 13.25 Głosy w polskiej polience; 13.25 Big Band; 14 Alert dla biosfery; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Musical po polsku; 15.05 Dawne instrumenty; 15.25 Listy z Polski; 15.30 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie. Transm. III tury z ZSR — CSRS; 16.15 Piosenki do słów A. Tyliczńskiego; 16.30 Płyty z różnych stron — Anglia; 17 Studio Młodych: Radio-kurier; 17.15 Nowe głosy w węgierskiej piosence; 17.50 Z księgarskiej lady; 18.05 Rymostopem po kraju i świecie; 18.30 „Fala 73”; 18.40 Muz. opowieść Szczęszechy; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Scena i film; 20.15 Ty, miłość i wiosna — konc.; 21 Miniatury muz.; 21.25 Studio Młodych: Naszym zdaniem; 21.30 Revelsi; 21.40 Wczoraj i dziś; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.35 Małe monografie — jazzowe — Bassie Smith; 23.15 Wszystko w stylu „sweet”; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16.05, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 Studio Młodych: Radiostopem po kraju — magazyn aktualny; 8.45 „Muzyka spod strzechy”; 9 Dla kl. IV liceum „Wpływ czynników środowiskowych na prawidłowy rozwój organizmu w obrębie populacji”; 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przedszkolki „Wesołe podwórko”; 10.20 Znaki czasu — „Z listów i pamiętników Heleny Modrzejewskiej”; 10.30 Muz. operowa; 11 Dla kl. VIII „Stary człowiek przy moście”; 11.35 Postępy w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Bałtyku”; 12.05 Dla dzieci „Co słychać u harcerzy”; 12.20 10 minut z zesp. B. Hardego; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. I i II „Człwieka trąba gra”; 13.20 Piosenki o Warszawie śpiewa J. Polomski; 13.35 „Świątek z gruszy” — now.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny —